



# SKAŁA

XXXIII Niedziela Zwykła

17 LISTOPADA 2019

31(433)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)



## ŚWIĄTOWY DZIEŃ UBOGICH

### OTO SŁOWO PANA

*Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie. (Łk 21, 19).*

Zbliżający się koniec roku liturgicznego zapowiada nadejście czasów eschatologicznych. W najbliższych dniach w Słowie Bożym, częściej niż kiedykolwiek indziej, będziemy słyszeć treści zapowiadające zbliżający się koniec świata i wielkie znaki na niebie i na ziemi. Może niektórzy będą odczuwać trwogę i niepokój, inni będą ufać i wierzyć bezgranicznie do końca, pamiętając, kto jest Panem życia i śmierci oraz władcą całego świata.

Jezus zwraca uwagę swoim rozmówcom, że wszystko przemija i musi się skończyć: *Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony.* (Łk 21, 6). W całej scenerii eschatologicznej Jezus nakazuje ufność swoim wyznawcom. *Nie trwóście się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz*

*nastąpi koniec. (...) Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować.* (Łk 21, 9 – 12).

Po ludzku to straszne... Straszne, bo widzimy, że słowa Jezusa realizują się w naszych czasach i na naszych oczach. Gdyby to było gdzieś za tysiąc czy milion lat, to nie przerażałaby nas powaga sytuacji. Ale to jest już dziś. Wojny, konflikty, terroryzm, prześladowania, trzęsienia ziemi. To nasza rzeczywistość, to teraźniejszość. A zatem? Nie ma czasu i nie ma potrzeby się ociągać z przyłgnięciem swoim sercem do Boga. To On jest jedyną gwarancją szczęśliwej wieczności i bezpiecznego przejścia przez czasy końca świata. Najwyższa pora nawrócić się, zerwać z grzechem i wytrwale podążać drogą wiary i powołania do świętości. *Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.* (Łk 21, 19).

ks. Konrad

# EWANGELIA NA CO DZIĘ

**17 listopada 2019 - XXXIII Niedziela Zwykła**

(Łk 21,5-19)

**18 listopada 2019 - poniedziałek**

**wspomnienie obowiązkowe bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy**

(Łk 18,35-43)

Kiedy Jezus zbliżył się do Jerycha, jakiś niewidomy siedział przy drodze i żebrał. Gdy usłyszał, że tłum przeciąga, dowiadywał się, co się dzieje. Powiedzieli mu, że Jezus z Nazaretu przechodzi. Wtedy zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!” Ci, co szli na przedzie, nastawali na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniejszym głosem wołał: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną!” Jezus przystanął i kazał przyprowadzić go do siebie. A gdy się zbliżył, zapytał go: „Co chcesz, abym ci uczynił?” Odpowiedział: „Panie, żebym przejrzał”. Jezus mu odrzekł: „Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła”. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim, wielbiąc Boga. Także cały lud, który to widział, oddał chwałę Bogu.

**19 listopada 2019 - wtorek**

**dzień powszedni**

(Łk 19,1-10)

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A był tam pewien człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. Chciał on koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go ujrzyć, tamtędy bowiem miał przechodzić. Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzawszy w górę i rzekł do niego: „Zacheuszu, zjeżdż prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu”. Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy widząc to, szemrali: „Do grzesznika poszedł w gościnę”. Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwornie”. Na to Jezus rzekł do niego: „Dzisiaj zbawienie stało się udziałem tego domu, gdy

**20 listopada 2019 - środa**

**wspomnienie obowiązkowe św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera**

(Łk 19,11-28)

Jezus opowiedział przypowieść, dlatego że był blisko Jerozolimy, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi. Mówił więc: „Pewien człowiek szlacheckiego rodu udał się w kraj daleki, aby uzyskać dla siebie godność królewską i wrócić. Przywołał więc dziesięciu sług swoich, dał im dziesięć min i rzekł do nich: "Zarabiacie nimi, aż wrócę". Ale jego współobywatele nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo z oświadczeniem: "Nie chcemy, żeby ten królował nad nami". Gdy po otrzymaniu godności królewskiej wrócił, kazał przywołać do siebie te sługi, którym dał pieniądze, aby się dowiedzieć, co każdy zyskał. Stawił się więc pierwszy i rzekł: "Panie, twoja mina przysporzyła dziesięć min". Odpowiedział mu: "Dobrze, sługo dobry; ponieważ w drobnej rzeczy okazałeś się wierny, sprawuj władzę nad dziesięciu miastami". Także drugi przyszedł i rzekł: "Panie, twoja mina przyniosła pięć min". Temu też powiedział: "I ty miej władzę nad pięciu miastami". Następny przyszedł i rzekł: "Panie, tu jest twoja mina, którą trzymałem zawiętą w chustce. Lękałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem surowym: chcesz brać, czegoś nie położył, i żąć, czegoś nie po-

siał". Odpowiedział mu: "Według słów twoich sędzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym: chcę brać, gdzie nie położyłem, i żąć, gdzie nie posiał. Czemu więc nie dałeś moich pieniędzy do banku? A ja po powrocie byłbym je z zyskiem odebrał". Do obecnych zaś rzekł: "Odbierzcie mu minę i dajcie temu, który ma dziesięć min". Odpowiedzieli mu: "Panie, ma już dziesięć min". Powiadam wam: "Każdemu, kto ma, będzie dodane; a temu, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. Tych zaś przeciwników moich, którzy nie chcieli, żebym panował nad nimi, przyprowadźcie tu i pościnajcie w moich oczach". Po tych słowach ruszył na przedzie zdążając do Jerozolimy.

**21 listopada 2019 - czwartek**

**wspomnienie obowiązkowe Ofiarowanie NMP**

(Łk 19,41-44)

Gdy Jezus był już blisko Jerozolimy, na widok miasta zapłakał nad nim i rzekł: „O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi. Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami. Bo przyjdą na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię wałami, obiegają cię i ścisną zewsząd. Powalą na ziemię ciebie i twoje dzieci z tobą i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie rozpoznało czasu twojego nawiedzenia”.

**22 listopada 2019 - piątek**

**wspomnienie obowiązkowe św. Cecylii, dziewicy i męczennicy**

(Łk 19,45-48)

Jezus wszedł do świątyni i zaczął wyrzucać sprzedających w niej. Mówił do nich: „Napisane jest: "Mój dom będzie domem modlitwy", a wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców”. I nauczał codziennie w świątyni. Lecz arcykapłani i uczeni w Piśmie oraz przywódcy ludu czyhali na Jego życie. Tylko nie wiedzieli, co by mogli uczynić, cały lud bowiem słuchał Go z zapartym tchem.

**23 listopada 2019 - sobota**

**dzień powszedni**

(Łk 20,27-40)

Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: „Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: «Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu». Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiając dzieci. W końcu umarła ta kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę”. Jezus im odpowiedział: „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani są za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzaku, gdy Pana nazywa "Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba". Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją”. Na to rzekli niektórzy z uczonych w Piśmie: „Nauczycielu, dobrze powiedzialesz”, bo o nic nie śmieli Go już pytać.

# ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH



Trzy lata temu w święto Chrystusa Króla Wszechświata Roku Pańskiego 2016, przy okazji listu apostolskiego „Misericordia et Misera”, Ojciec Święty Franciszek ustanowił XXXIII Niedzielę Zwykłą roku liturgicznego Światowym Dniem Ubogich. „Będzie to najbardziej godne przygotowanie do przeżycia uroczystości naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, który utożsamiał się z maluczkimi i ubogimi, a osądzi nas z uczynków miłosierdzia” – napisał w uzasadnieniu Franciszek.

**M**ało które święto przyjęło się tak szybko, tak szeroko i tak głęboko. W wielu miastach organizuje się nawet wtedy Dni albo i Tydzień Ubogich. Więcej wtedy jest modlitw w intencji osób potrzebujących i daje to czas na rozmaite inicjatywy. Wydaje się bezpłatne posiłki, organizuje się pomoc lekarską ukierunkowaną na potrzeby osób bezdomnych i ubogich. Na placu św. Piotra w Watykanie działa czasowy ośrodek zdrowia, który udziela bezpłatnej pomocy medycznej: lekarze przyjmują od 8.00 do 22.00 nie wymaga-

jąc od potrzebujących ani wcześniejszych zapisów, ani dokumentów z ubezpieczalni. W Bombaju arcybiskup przekazuje do wszystkich parafii torebki papierowe, w których parafianie mogą ofiarowywać ubogim żywność i przybory toaletowe. W Krakowie ubodzy mogą wziąć udział w warsztatach muzycznych, teatralnych, tanecznych czy pisarskich, a także skorzystać z usług kosmetyczki i fryzjera oraz oczywiście z punktu medycznego. Są też rekolekcje i czuwania modlitewne. Archidiecezja Krakowska z okazji tego święta wydała nowatorski w formie przewodnik po Krakowie „Gdzie zjeść, spać, umyć się”.

No właśnie, czy można ten Dzień nazywać świętem? To ma się rozumieć jest niby niedziela, ale te stragany, pokazy, festyny... Najważniejsze w tym dniu są jednak modlitwa i dziękczynienie. O dziękczynieniu tak pisze Franciszek: „Mogłem namacalnie przekonać się, jak wiele jest w świecie dobra. Często nie jest ono znane, ponieważ dokonuje się codziennie w sposób dyskretny i cichy. Nawet jeśli się o nich nie informuje, to jednak istnieje wiele konkretnych znaków dobroci i czułości wobec najmniejszych i najbardziej

bezbronych, najbardziej samotnych i opuszczonych. Naprawdę istnieją bohaterowie miłości, którzy sprawiają, że ubogim i nieszczęśliwym nie brakuje solidarności. Dziękujemy Panu za te cenne dary, które zachęcają do odkrywania radości stawania się bliźnim w obliczu słabości zranionego rodzaju ludzkiego!”.

I o modlitwie w Dniu Ubogich: „Będzie to dzień, który pomoże wspólnotom i każdemu ochrzczoneму w refleksji nad tym, że ubóstwo znajduje się w samym centrum Ewangelii oraz nad faktem, że dopóki Łazarz leży u drzwi naszego domu (por. Łk 16,19-21), nie może być sprawiedliwości ani też pokoju społecznego. Ten dzień będzie również autentyczną formą nowej ewangelizacji (por. Mt 11,5), przy pomocy której trzeba odnowić oblicze Kościoła w jego odwiecznym dziele nawrócenia duszpasterskiego, aby być świadkiem miłosierdzia” (wszystkie cytaty z listu „Misericordia et Misera”).

**Maciej Białecki**  
maciej@bialecki.net.pl

# JĄŁMUŻNIK PAPIESKI

## KARD. KONRAD KRAJEWSKI

17 Listopada 2019 r. obchodzimy w Kościele katolickim Światowy Dzień Ubogich, ustanowiony przez papieża Franciszka. W imieniu papieża na codzień o ubogich dba jałmużnik papieski. Od sierpnia 2013 r. funkcję tę pełni Polak, kardynał Konrad Krajewski.

Kard. Konrad Krajewski urodził się 25 listopada 1963 w Łodzi, jego rodzinną parafią jest parafia p.w. Opatrzności Bożej. Ukończył miejscowe XXVIII Liceum Ogólnokształcące. W latach 1982–1988 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi. W 1988 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uzyskał również magisterium z teologii. W latach 1990–1993 odbył studia i uzyskał stopień licencjata w zakresie liturgiki w Papieskim Instytucie Liturgicznym św. Anzelma w Rzymie. W 1995 r. na Papieskim Uniwersytecie Świętego Tomasza z Akwinu otrzymał doktorat z teologii ze specjalizacją w dziedzinie liturgiki.

Po powrocie ze studiów był wykładowcą liturgiki i dyrektorem biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. W 1997 r. został prefektem Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. W tym samym roku podczas podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski pełnił funkcję ceremoniarza. W dniu 1 października 1998 r. został pracownikiem Urzędu Papieskich Celebracji Liturgicznych, natomiast 12 maja 1999 r. został papieskim ceremoniarzem.

3 sierpnia 2013 r. papież Franciszek mianował go arcybiskupem tytularnym Beneventum i jałmużnikiem papieskim. Święcenia biskupie otrzymał 17 września 2013 r. w Bazylice św. Piotra w Rzymie. Jako dewizę biskupią wybrał słowo „Misericordia” (Miłosierdzie). Natomiast 20 maja 2018 r. podczas modlitwy Regina Coeli papież Franciszek ogłosił, że mianował go kardynałem. Jest pierwszym kardynałem z Polski ogłoszonym za pontyfikatu papieża Franciszka.

Kard. Krajewski na palcu nosi więc biskupi pierścień z szarej blachy, pielgrzymi szlak przemierza w sutannie. Nie stara się podkreślać tym niczego, po prostu taki jest. Pełnienie funkcji jałmużnika papieskiego to dla niego kolejne powołanie do bycia jeszcze bliżej ludzi. Po nadaniu mu tej funkcji papież Franciszek powiedział



mu: „Ja cię nie wybrałem. Ja cię nie znałem, tylko jak potrzebowałem kogoś do tego urzędu, to twoje imię mi chodziło po głowie. Imię, bo nazwisko jest za trudne”. Na początku papież powiedział mu, żeby sprzedał swoje biurko, bo do niczego mu nie jest potrzebne. Dodał: „Nie czekaj na ubogich, aż przyjdą i zapukają do bram Watykanu, tylko idź i szukaj”. Powiedział, że nie wystarczy, że im da jedzenie, ale powinien je z nimi zjeść. To pomoże mu zrozumieć, czego tak naprawdę potrzebują. Sam kardynał Konrad Krajewski przyznaje, że na początku nie do końca rozumiał, o co papieżowi chodzi. Wówczas Franciszek poradził mu, żeby czytał Ewangelię i pytał, co Jezus zrobiłby na jego miejscu.

Biuro jałmużnika papieskiego jest nazywane „papieskim pogotowiem interwencyjnym”. To miejsce, przez które miesięcznie przepływa nawet 400 tys. euro. Do kardynała trafiają listy z prośbą o pomoc adresowane do papieża. Do zadań jałmużnika papieskiego należy dawanie, w imieniu Ojca Świętego, jałmużny potrzebującym. Zajmuje się on także udzielaniem błogosławieństw papieskich, a jego podpis widnieje na formularzu tych błogosławieństw. Wszelkie ofiary z tego tytułu przeznaczane są na papieskie dzieła miłosierdzia oraz instytucje dobroczynne podlegające bezpośrednio Stolicy Apostolskiej, a także na kilka szkół na terenie Rzymu i Castel Gandolfo.

Efektom działalności jałmużnika papieskiego jest m.in. zainstalowanie trzech pryszniców dla bezdomnych na

placu świętego Piotra. Obecnie korzysta z nich miesięcznie około 4,5 tys. ludzi. Po prysznicach rodziły się kolejne pomysły pomagania biednym: współpraca z fryzjerami, lekarzami, aptekarzami, dentykami. Potem pojawił się u niego właściciel włoskiej firmy obuwniczej z propozycją ofiarowania butów najbardziej potrzebującym i tak powstało kilkadziesiąt tysięcy par butów o nazwie „Polakine”, przeznaczonych dla bezdomnych i ubogich. 11 maja 2019 r. zerwał plombę zabezpieczającą liczniki prądu w rzymskiej kamienicy zajmowanej nielegalnie przez około 450 osób, w tym 100 dzieci. Po ich zerwaniu zadeklarował, że od tej chwili będzie opłacał rachunki zadłużonego na 300 tysięcy euro budynku. Za to zachowanie przez media został nazwany „Robin Hoodem papieża”.

Nieraz wieczorami razem z gwardią szwajcarską kardynał Krajewski osobiście szuka bezdomnych, żeby dać im jedzenie i śpiwory. W trakcie pełnienia tej funkcji rozumiał, że bezdomni nie potrzebują pieniędzy, ale głównie wysłuchania. Podkreśla, że dla nich „to jest ważniejsze niż te pieniądze”.

Kardynał Krajewski to wyjątkowy człowiek to kapłan. Przez szereg lat wzrastał duchowo u boku papieża Polaka, by teraz dać pełen wyraz swojego miłosierdzia najbardziej potrzebującym. Pogodny, radosny daje nam przykład, jak iść ku Bogu.

**Roman Łukasik**

# WYJAZD MINISTRANTÓW DO ŁODZI

26 października 2019 roku grupa ministrantów wraz z ks. Bartoszem pojechała do Łodzi. Program pobytu przewidywał nawiedzenie katedry św. Stanisława Kostki, prawosławnej katedry św. Aleksandra Newskiego i odwiedzin w planetarium (pokaz "Niezbadane światy").

fot. XBS



## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# BŁOGOSŁAWIONY KSIĄDZ LEON NOWAKOWSKI



Urodził się 28 czerwca 1913 r. w kujawskiej wsi Bytoń w rodzinie Władysława i Anny z domu Lichmańskiej. Po ukończeniu pięcioklasowej szkoły powszechnej w Morzycach naukę kontynuował w Gimnazjum Męskim (dziś Zespół Szkół Katolickich) im. ks. Jana Długosza we Włocławku. Po maturze próbował dostać się na wydział matematyczno-przyrodniczy Uniwersytetu Warszawskiego, ale nie został przyjęty. Wstąpił wówczas do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. W trakcie studiów był prezesem bractwa III Zakonu św. Franciszka. 20 czerwca 1937 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Karola Mieczysława Radońskiego.

Studia teologiczne kontynuował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a następnie na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. W 1939 r. uzyskał licencjat z teologii. Wrócił wtedy na wakacje do Polski,

gdzie zastał go wybuch II wojny światowej.

W ramach tzw. „Intelligenzaktion” (pl. „Akcja Inteligencja”) na ziemiach zajętych i włączonych do Rzeszy rozpoczął się proces fizycznego niszczenia polskich patriotów i inteligentów. W ramach represji byli oni aresztowani, a następnie kierowani do obozów koncentracyjnych albo rozstrzeliwani w masowych egzekucjach. Akcja ta na pierwszym etapie dotyczyła zwłaszcza duchownych katolickich. Wśród aresztowanych znalazł się proboszcz bytońskiej parafii, ks. Edmund Wolski, zatrzymany na początku października 1939 r. To jego obowiązki w rodzinnej wsi przejął ks. Leon. Mimo wielokrotnych ostrzeżeń nie ukrył się, mówił, że „nie może opuszczać ludu, który go teraz bardziej potrzebuje niż kiedykolwiek”.

Ks. Leon Nowakowski został aresztowany przez Niemców 24 października 1939 r. w trakcie odprawiania nabożeństwa różańcowego. Został przewieziony do Piotrkowa Kujawskiego, a następnie przetrzymywany w grupie innych duchownych z okolicznych parafii w piotrkowskim domu parafialnym. Byli zakładnikami, mieli stanowić zabezpieczenie przed polskimi atakami na okolicznych Niemców. Wśród aresztowanych znaleźli się księża: Paweł Bobotek, Franciszek Gawlikowski, Jan Mikołajczyk, Wiktor Pietkiewicz, Romuald Tomiec, Edmund Wolski i Antoni Wysocki. Księdza Leona kilka razy odwiedzili rodzice i rodzeństwo, którzy przynosili mu jedzenie oraz namawiali do ucieczki i ratowania życia. Odmawiał, twierdząc, że „nie będzie uciekał, by nie narażać in-

nych na represje gestapo”. W nocy z 31 października na 1 listopada 1939 r. Niemcy wyprowadzili wszystkich 8 uwięzionych księży wraz z pozostałymi 14 Polakami i w parku majątku Tabaczyńskich rozstrzelali. Zwłoki pogrzebano w zbiorowej mogile przy drodze wyjazdowej z Piotrkowa.

Po zakończeniu II wojny światowej zwłoki męczenników ekshumowano i przeniesiono na cmentarz parafialny w Piotrkowie Kujawskim. Zidentyfikowano wówczas 13 ofiar. Ks. Leon Nowakowski beatyfikowany został 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez świętego Jana Pawła II w gronie 108 błogosławionych polskich męczenników II wojny światowej. Jego wspomnienie liturgiczne przypada na 12 czerwca.

3 lipca 2019 w kościele św. Stanisława BM w Bytoniu bp Stanisław Gębicki dokonał poświęcenia tablicy pamiątkowej poświęconej męczennikom.

Obecnie trwa drugi proces beatyfikacyjny męczenników II wojny światowej. W Polsce odbywał się on w latach 1994-2011 i prowadziła go diecezja pelplińska, a następnie jego akta zostały przekazane do Stolicy Apostolskiej. Dotyczy on sługi Bożego Henryka Szumana i 121 towarzyszy męczeństwa. Wśród tej grupy kandydatów na ołtarze jest rodzina Józefa i Wiktorii Ulmów z Markowej wraz z szóstką dzieci (zostali oni 24 marca 1944 r. zamordowani przez Niemców za ukrywanie dwóch rodzin żydowskich).

Trwają również przygotowania do procesu beatyfikacyjnego męczenników Wschodu, którzy w latach 1917-1989 zostali zamordowani z nienawiści do wiary przez prześladowców należących do reżimu komunistycznego. Decyzję o przeprowadzeniu tego procesu podjęli biskupi polscy w czerwcu 2008 r.

Joanna Matkowska

## WYDARZENIE NUMERU

# PARAFIALNE ŚPIEWANKI PATRIOTYCZNE



W ostatnią niedzielę, 10 listopada 2019 r. od 19 do 20, po raz drugi odbyły się Parafialne Śpiewanki Patriotyczne. Zorganizowane zostały z okazji, przypadającej dzień później, 101 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Chcieliśmy uczcić to święto poprzez wspólne granie i śpiewanie pieśni legionowych, wojennych i partyzanckich, opowiadających naszą historię, oddających ducha tamtego czasu.

Rozpoczęliśmy od wspólnego rozważania i modlitwy, poprowadzonej przez księdza Konrada, który mówił o miłości do Ojczyzny i o nauce patriotyzmu młodego pokolenia przez obecność i branie udziału w tego rodzaju uroczystościach. Na początku zabrzmiały dźwięki hymnu „Boże, coś Polskę” oraz hymnu narodowego, które odśpiewaliśmy na

stojąco. Kolejne nasze śpiewy przeplatane były wierszami, czytanyymi przez Panią Joannę Noemi Zasadę. Skłaniały nas one do rozważań nad tym, czym jest Polska i czym charakteryzuje się patriotyzm tu i teraz.

Wśród pieśni wybrzmiewały mocne nuty marszów („Legiony”, „Maszerują strzelcy” czy „Pierwsza Kadrowa”), mówiące o bohaterskim oddawaniu życia za wolność Polski, a także melancholijne melodie opowiadające o rozstaniu dwojga zakochanych – dziewczyny i ułana („O mój rozmarynie” czy „Rozkwitały pąki białych róż”), jak i również te o nieco weselszych tonach w rytmach mazurów („Hej, hej ułani”, „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”) czy w końcu zupełnie swobodne z ludową nutą („Przybyli ułani pod okienko”). W utrzymywaniu się w odpowiednich tonacjach, rytmie

i tempie pomagał nam akompaniament pianina, skrzypiec, gitary, tamburyna i innych mniejszych instrumentów perkusyjnych. Klimatu całości dodawała dekoracja składająca się z zapalonych zniczy, ustawionych w kształcie krzyża, a także ponad metrowy brzoszowy krzyż oraz nosze.

Na koniec zabrzmiała, chwytająca za serce i odśpiewana w postawie stojącej pieśń „Warszawskie dzieci”. Widząc uśmiech, wzruszenie na rozśpiewanych twarzach, słysząc słowa wdzięczności i czując radość w sercu można wywnioskować, że tego typu spotkania są nam wszystkim potrzebne, by umacniać miłość ku Polsce i tworzyć więzi między nami, Polakami.

Joanna

# CHÓR PARAFIALNY

Wszystko zaczęło się od marcowego spotkania w Wielkim Poście 2019 r. Wzorem ubiegłego roku, skrzyknęło się kilka osób lubiących śpiewać, by przeciwiczyć i pomóc w prowadzeniu śpiewów podczas Triduum Paschalnego w naszej parafii. Różnica względem roku 2018 polegała na tym, że ksiądz Rafał przyniósł tym razem na pierwszą próbę nuty, rozpisane na 4 głosy.

Podzieliliśmy się więc na grupy i z pomocą naszego parafianina Rafała, który na co dzień ma do czynienia z muzyką, zaczęliśmy przyswajać sobie poszczególne linie melodyczne, a potem łączyć w całość. Wiadomo, początki nie były łatwe, ale pojedyncze frazy, które zaczynały brzmieć jak należy, sprawiały, że nasz zapał i radość ze wspólnej pracy stopniowo wzrastały. Ćwiczyliśmy repertuar na Wielki Czwartek i Wielki Piątek, gdy padła propozycja zaśpiewania na głosy już podczas drogi krzyżowej, która miała odbyć się ulicami osiedla (5 kwietnia). I tak też się stało. Śpiewaliśmy przy każdej stacji poszczególne zwrotki pieśni "Ludu mój ludu", a także "Krzyżu Święty nade wszystko", "Krzyżu Chrystusa". Również i w Niedzielę Palmową zostaliśmy poproszeni o włączenie się śpiewem w liturgię, najpierw na placu po spalonym kościele śpiewając "Christus vincit", a potem podczas Mszy św. m.in. "Słońce nagle zgasło" czy "Per Crucem".

Najtrudniejszym wyzwaniem były śpiewy podczas celebracji Triduum Paschalnego, w Wielki Czwartek, a zwłaszcza w Wielki Piątek, kiedy nie używa się instrumentów melodycznych i całość była prowadzona a capella.

Liturgia Wielkiego Czwartku, jako dnia ustanowienia kapłaństwa i Eucharystii, zawierała w sobie pieśni czczące te sakramenty, tj.: "Ludu kapłański" oraz "Dzięki Ci Panie", "Hymn etiopski" (Chleb niebiański dał nam Pan). Pieśni wielkopiątkowe poświęcone były głównie Męce i Śmierci Jezusa oraz Krzyżowi. Były nimi m.in. "Krzyża wznoszą się znamiona", "Doبرانoc Głowo Święta", "Zawitaj ukrzyżowany", "Płaczcie anieli".

Po Triduum Paschalnym myśleliśmy, że to już wszystko..., gdy padła następna propozycja śpiewania podczas Uroczystości Bożego Ciała na Mszy św. oraz przy każdym z czterech ołtarzy. Z racji charakteru tego święta teksty pieśni zawierały pochwałę Eucharystii oraz ukazywały miłość Boga ku ludziom. Były to m.in. "Witaj Pokarmie", "Bóg tak ukochał świat".

Cztery dni później mieliśmy okazję jeszcze zaśpiewać podczas wieczornej Mszy św. w uroczystość św. Jana Chrzciciela, a także pod koniec czerwca (30 czerwca) na Eucharystii dzięk-

czynnej za posługę księdza Rafała w naszej parafii, dziękując tym samym za pomysł księdza i zachętę nas do włączenia się w liturgię poprzez śpiew chóralny. Naszą wdzięczność wyrażała wtedy pieśń "Laudate omnes gentes".

Ostatnią z uroczystości, w którą się włączyliśmy wspólnym śpiewem, był odpust parafialny w święto świętego Łukasza Ewangelisty (18.10.). Razem z patronem parafii i innymi świętymi orędownikami śpiewaliśmy z serca m.in. "Niechaj Cię, Panie wielbią wszystkie Twoje dzieła", "Jak dobrze jest dziękować Ci, Panie i śpiewać psalm Twojemu Imieniu (...)"

Jeśli ktoś chciałby dołączyć do naszej śpiewaczej grupy, serdecznie zapraszamy! Potrzebujemy kolejnych głosów! Zwłaszcza męskich. Nie zwlekaj! Przyjdź, zaśpiewaj, zostań! Na chwałę Pana.

Więcej informacji pod mailem: [joanna.kw@włodar.waw.pl](mailto:joanna.kw@włodar.waw.pl)

**Joanna**





## ŚWIADECTWA

Moje zaangażowanie w śpiew wynika z tego, że najzwyczajniej w świecie sprawia mi to ogromną przyjemność. A ponieważ "kto śpiewa, dwa razy się modli", uznałam, że czemu nie śpiewać w czasie uroczystości kościelnych. Lata temu, jeszcze w drewnianym kościółku, byłam członkinią kilkunastoosobowego chóru kościelnego. Z jakiegoś niezrozumiałego powodu przestał funkcjonować. Kilkakrotnie próbowano go reanimować, ale skończyło się na próbach ad hoc kilkorga parafian przed uroczystościami. Jest nas za mało. Potrzebujemy innych. W naszej parafii jest sporo osób utalentowanych muzycznie. Słysząc to podczas Mszy św. Trochę żal, że te osoby nie próbują przełamać wstydu(?), albo może uważają, że nie nadają się do chó-



Śpiewanie w ogóle pozwala mi na głębsze wyrażanie swoich emocji. Zwłaszcza w modlitwie i uwielbieniu te emocje są bardzo silne. Uczestniczenie w chórze pozwala mi doskonalić się w technice śpiewania, mogę nauczyć się czytania z nut, poznać, jak śpiewa się różnymi głosami. Śpiewanie powoduje, że się rozluźniam, całe napięcie schodzi ze mnie. Uczestniczenie w grupie utalentowanych osób daje mi także wiele radości i poczucia przynależności do wyjątkowej grupy ludzi.

**Tomasz**

ru. Proponuję, żeby po prostu przyszły na próbę, zorientowały się, że naprawdę wymagania nie są nadzwyczajne. Wystarczy odrobina umiejętności, a przede wszystkim szczerą chęć, żeby pomuzykować na chwałę Pana. W końcu o to chodzi, żeby udzielać się w życiu Kościoła, poświęcić trochę prywatnego czasu dla dobra innych, nie być wyłącznie biernym odbiorcą.

W obecnych czasach każdy przejaw zaangażowania w życie Kościoła jest istotny. I nie mówię o manifestacjach czy przemarszach. Mówię o celebrowaniu Mszy świętych, o uświetnieniu śpiewem niedzielnej sumy.

W moim odczuciu szkoda, żeby taka ogromna parafia, jak nasza, nie miała swojego chóru! Obecnie, powoływany w trybie ad hoc, chór tworzy kilka osób: od 20 do +60 roku życia. Naprawdę dla każdego znajdzie się miejsce!

**Barbara**



## MAMY POLECAJĄ

# SAŁATKA ŻÓŁTA

Salatki są dodatkiem do niejednego posiłku. Sprawdzają się często na spotkaniach, przyjęciach domowych. A cóż jeśli odwiedzi nas niezapowiedziany gość? Wystarczy, że mamy w domu puszkę ananasa, puszkę kukurydzy i kawałek żółtego sera. W rozdrobieniu składników przydadzą się również dzieci. A wspólne przygotowanie sałatki z gośćmi może stać się elementem integracyjnym naszego spotkania!

**Składniki:** 1 puszka ananasa najlepiej pociętego w kostkę, 1 puszka kukurydzy, ok 250 g żółtego sera, 1/2 małej cebulki, 1-2 łyżki majonezu, sól, pieprz do smaku

Ananas i kukurydżę wyjmujemy z puszek, odsączamy. Ser żółty kroimy w dużą kostkę. Cebulkę siekamy na małe kawałeczki. Wszystkie składniki mieszamy. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem i majonezem.



Monika

---

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**18 listopada, godz. 12.00**, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
„Szelmstwa Skapena” - spektakl Teatru Montownia na podstawie Moliera

**23 listopada, godz. 18.00**, Klub Karuzela, wstęp wolny  
Potańcówka z folklorem warszawskim

**23 listopada, godz. 18.00**, Sala Widowiskowa Klubu WAT, wstęp wolny  
„Bemowo na tangowo” – koncert i pokaz tang polskich i argentyńskich w wykonaniu Formacja Tango Para Todos

**24 listopada, godz. 11.30**, sala koncertowa Art.Bem, bilety 25 zł  
„Tirti Tist” - teatralny poranek bajkowy

**24 listopada, godz. 14.00**, Klub Karuzela, wstęp wolny, obowiązuje rezerwacja miejsc  
(teatr@59minut.pl)  
„Alicja w krainie czarów” - spektakl charytatywny

# INTENCJE MSZALNE

## 18. 11 – poniedziałek (wspomnienie błog. Karoliny Kózkówny):

7.00: dziękczynna za otrzymane łaski  
 7.00: śp. Jan Majewski  
 7.30: o szczerze nawrócenie i potrzebne łaski dla Wiesławy Ludwickiej  
 7.30: śp. Anna Wojciechowska – 16 greg.  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 18 greg.  
 18.00: śp. Krystyna Kulig – 18 greg.

## 19. 11 – wtorek:

7.00: śp. Rozalia Połec – 32 r.śm.  
 7.00: śp. Anna Wolczak – 31 r.śm.  
 7.30: śp. Anna Wojciechowska – 17 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Kulig – 19 greg.  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 19 greg.  
 18.00: śp. Halina Piskorz – 3 r.śm.

## 20. 11 – środa (wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego):

7.00: śp. Krystyna Kulig – 20 greg.  
 7.30: śp. Barbara Telega – 11 r.śm.  
 7.30: śp. Anna Wojciechowska – 18 greg.  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 20 greg.  
 18.00: zbiorowa przez pośrednictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy

## 21. 11 – czwartek (wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny):

7.00: śp. Ludwik Sierota i Józef Ludwicki  
 7.30: śp. Jan, Henryka, Stanisław i Aniela Muszyńscy, Jan i Józefa Łukawscy  
 7.30: śp. Krystyna Kulig – 21 greg.  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 21 greg.  
 18.00: śp. Anna Wojciechowska – 19 greg.

## 22. 11 – piątek (wspomnienie św. Cecylii):

7.00: o cud uzdrowienia dla Moniki  
 7.00: śp. Cecylia, Bolesław, Jadwiga, Pelagia, Zdzisław i Bogumiła  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 22 greg.  
 7.30: śp. Anna Wojciechowska – 20 greg.  
 7.30: śp. Marcin Staniszewski – 5 r.śm.  
 18.00: śp. Krystyna Kulig – 22 greg.

## 23. 11 – sobota:

7.00: śp. Krystyna Kulig – 23 greg.  
 7.30: śp. Anna Wojciechowska – 21 greg.  
 7.30: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 23 greg.  
 7.30: śp. Józef i Halina Koriat  
 18.00: zbiorowa do świętego Ojca Pio

## 24. 11 – Niedziela (Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata):

7.00: śp. Eugeniusz Strzelczyk – 24 greg.  
 8.30: śp. Henryk Dąg – 4 r.śm.  
 10.00: śp. Tadeusz Grot – 3 miesiąc po śmierci  
 11.30: śp. Henryk – 17 r.śm., Teodora, Janusz, Jadwiga i Wacław  
 13.00: za Parafian  
 16.00: śp. Krystyna Kulig – 24 greg.  
 18.00: śp. Anna Wojciechowska – 22 greg.  
 20.00: śp. Urszulka Dawiec – 1 r.śm.

### GRUPY PARAFIALNE

#### Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

#### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

#### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Bartosz

#### Grupa modlitewna św. O. Pio

I poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 – ks. Bartosz

#### Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 – Edyta Budzyńska

#### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes – Barbara Tywonek

opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

#### Grupa studencka

czw. godz. 20.00 – ks. Konrad

#### Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

**Ministranci młodzi** – wtorek, godz. 18.30 – ks. Bartosz

i animator Kamil

**Ministranci starsi** – 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 - ks.

Bartosz i animator Patryk

**Lektorzy** – raz w miesiącu – ks. Bartosz

#### Chór parafialny

próby w czwartki godz. 19.00 mała/duża sala

joanna.kw@wladar.waw.pl

#### Skauci Europy

**(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza")**

dziewczynki 8-12 lat Michalina Dynak 575 943 940

michalina.dynak@gmail.com

dziewczynki 12-16 Asia Ciepielewska 502 939 171

asiaciepiel@gmail.com

chłopcy 8-12 Andrzej Filipek 531 135 576

andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12-16 Jan Nowiński 794 438 727jan.nowinski@

gmail.com

#### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

#### Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

#### Matki w Modlitwie (MwM)

środa godz. 19.30 sala po fryzjerze

(Monika 608 671 188)

czwartki godz. 20.00 sala po fryzjerze

(Kasia 788 098 574 tylko smsy)

czwartki godz. 9.15 (po domach) grupa dla mam

z małymi dziećmi (Asia 500 125 228)

#### Msze święte w naszej parafii

#### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

#### Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela – po Mszy św. o 20.00

#### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

#### dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Bartosz: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Bartosz Skawiński – wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 226665265

**KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA**

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Z ustanowienia Papieża Franciszka, obchodzimy dziś III Światowy Dzień Ubogich. Zapraszamy na Mszę św. o godz. 13.00 podczas której będziemy modlić się w intencji wszystkich ubogich oraz podopiecznych, darczyńców i wolontariuszy Caritas. Parafialna Caritas przy wyjściu z kościoła zbierać będzie ofiary dla najuboższych naszych parafian.

2. Jutro o godz. 19.00 w kaplicy katecheza dla rodziców dzieci klas komunijnych.

3. Codziennie w dni powszednie po Mszy wieczornej odmawiamy różaniec i polecamy Bożemu miłosierdziu naszych bliskich zmarłych, których wypisaliśmy na kartach wypominkowych. Ciągle jeszcze można składać imiona naszych zmarłych na wypominki parafialne.

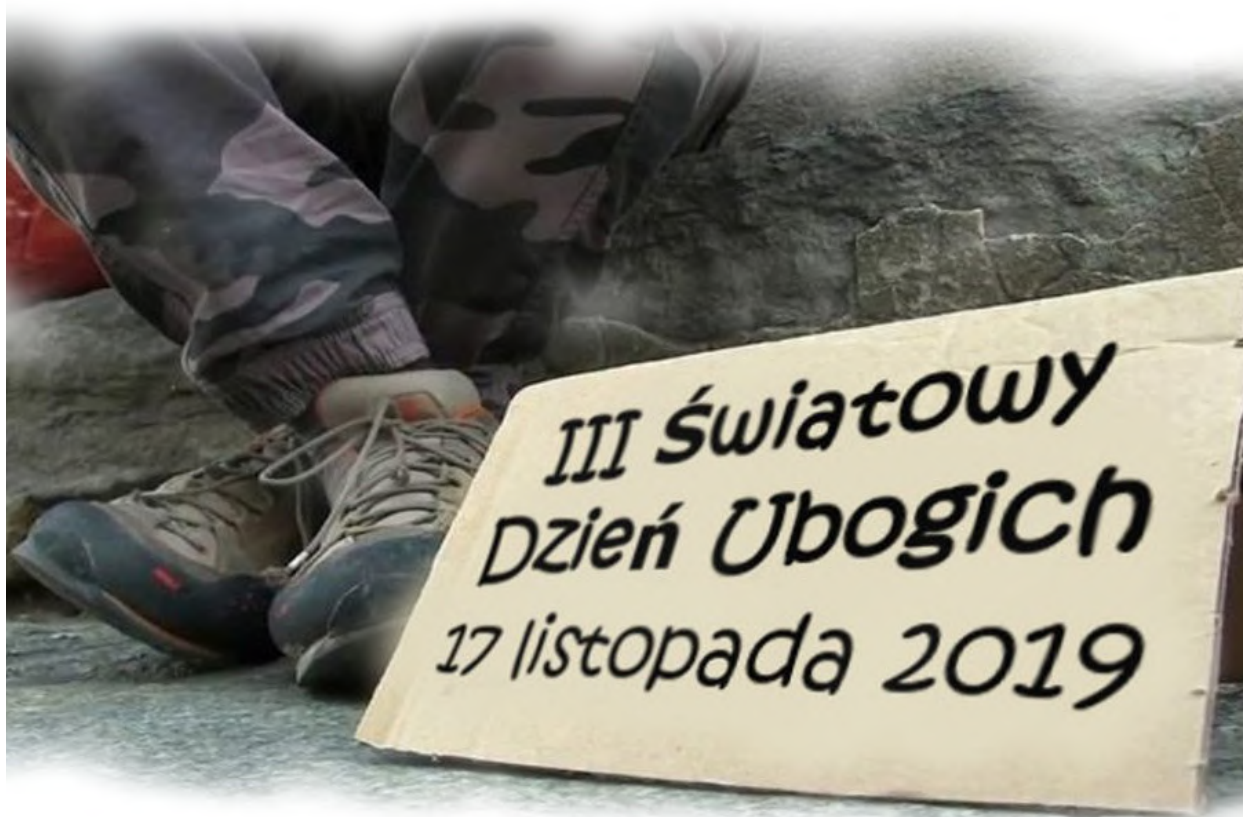
4. W czwartek, 21 listopada w liturgii wspominamy Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny. Gdy Maryja miała 3 lata, rodzice, Święty Joachim i Święta Anna,

oddali Ją kapłanowi Zachariaszowi, ojcu Świętego Jana Chrzciciela, na wychowanie i naukę. Maryja pozostała w świątyni około 12 lat. Dla uczczenia tej tajemnicy z Jej życia od VIII wieku na Wschodzie, a od XIV wieku także na Zachodzie obchodzone jest specjalne święto.

5. Zbliżamy się do końca roku liturgicznego. Przyszła niedziela 24 listopada to uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, ostatnia niedziela przed Adwentem.

6. Przyjmujemy już intencje Mszy św. na przyszły rok.

7. Za tydzień ofiary składane na tacę będą przeznaczone na budowę nowego kościoła.



PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO  
*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*

adres redakcji: [redakcja@swlukasz.waw.pl](mailto:redakcja@swlukasz.waw.pl)

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO